



TABOR

Gazetka niedzielna

Parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Ogrodzieńcu

42-440 Ogrodzieniec, ul. Kościuszki 33

tel. 699-189-130 tabor.ogrodzieniec@op.pl www.parafia.ogrodzieniec.pl

W TYM NUMERZE

- ◆ Zamyślenia nad Słowem Bożym
- ◆ Pytania i odpowiedzi
- ◆ Konkret czuwania
- ◆ Święty Józef
- ◆ Ogłoszenia
- ◆ Intencje

KALENDARIUM

* 30 listopada 2018r

Święto, Św. Andrzeja, Apostoła

* 02 grudzień 2018r

I Niedziela Adwentu

Zamyślenia nad Słowem Bożym

Piłat powiedział do Jezusa: «Czy Ty jesteś Królem żydowskim?» Jezus odpowiedział: «Czy to mówisz od siebie, czy też inni powiedzieli ci o Mnie?» Piłat odparł: «Czy ja jestem Żydem? Naród Twój i arcykapłani wydali mi Ciebie. Co uczyniłeś?» Odpowiedział Jezus: «Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi biliby się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd». Piłat zatem powiedział do Niego: «A więc jesteś królem?» Odpowiedział Jezus: «Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu». **J 18, 33b-37**

Kłęska, czyli triumf

To, co wydarzyło się z Głową Kościoła, czyli z samym Chrystusem, zdaje się, że musi spotkać również całe Ciało, czyli Kościół.

Mojżesz, jak mówi Biblia, został porzucony przez matkę w rzeczonym sitowiu, w koszu. Wszystko wskazywało na beznadziejność jego położenia i zapewne matka, która go wrzuciła do Nilu, spodziewała się już tylko cudu, bo według wszelkiego prawdopodobieństwa powinien iść na dno. Byłby zapewne tam utonął. Po wielu latach ten sam Mojżesz przeprowadził dnem wiele tysięcy ludzi. Miejsce, w którym tego dokonał, nazywało się JAM SUF, czyli wody sitowia. To, co sam przeżył, stało się przeżyciem całego Izraela. Jeremiasz, zanim powiedział, że Sedecjasz pogrzeże się w błocie, sam spędził jakiś czas w cysternie wypełnionej błotem.

Jeśli chwile osądu Chrystusa przez Piłata, a potem Jego śmierci i pogrzebania były chwila-

mi bezpośrednio przygotowującymi zmartwychwstanie i triumf nad śmiercią, grzechem i szatanem, to niewykluczone, że czas głoszenia śmierci Boga, śmierci chrześcijaństwa, pogrzebania wiary, zamknięcia kościołów, wyrzucenia krzyży i usunięcia słowa „Bóg” z wszelkich konstytucji będzie znakiem zapowiadającym zmartwychwstanie i triumf całego chrześcijaństwa, czyli Nowego Izraela. Razem z Piłatem stoją więc w szeregu Wolter, Nietzsche, Freud, Marks, Sartre i wszyscy, którzy osądzili chrześcijaństwo jako przegrane i jako zjawisko zamierające w dziejach. Byli i tacy, którzy nie tylko osądzili, ale też wykonywali totalitarne wyroki, wysadzając w powietrze świątynie albo umieszczając naczynia liturgiczne w muzeach ateizmu. Są i tacy, którzy traktują Kościół jak cmentarz. Inni wyśmiewają najmniejsze przejawy religijności chrześcijańskiej albo fałszują Kościół przez wymyślanie zakodowanych filmowo bzdur. Ale właśnie moment chwilowego triumfu sił ciemności

jest znakiem dla nas, byśmy oczekiwali już rychłego zmartwychwstania nieśmiertelnego Ciała Kościoła. Talmud mówił, że Mesjasz przyjdzie do pokolenia, które będzie całkowicie sprawiedliwe albo do pozbawionego jakiegokolwiek zasługi. Czas odkupienia był przewidywany w takim momencie historii, gdy Izrael będzie na skraju zupełnego rozkładu moralnego i martwoty życia duchowego. Gdy wszystko będzie wskazywało na klęskę, nagle okaże się zwycięstwem.

Liturgia porównuje przyprowadzenie Jezusa przed Piłata z podchodzeniem Syna Człowieczego do tronu Przedwiecznego Ojca. Wydaje się, że ta sama chwila, która wydawała się triumfem szatana,

jest również tą samą, w której Synowi Człowieczemu zostaną oddane panowanie i władza, chwała i narody, i języki. Ci, którzy przebili Mu serce, będą przebici Jego widokiem triumfu. On jest pierworodnym umarłych, czyli pierwszym, który przez śmierć przeszedł jak przez nowe narodziny. Skoro tak, to dla całego chrześcijaństwa uśmiercenie Go przez światowe potęgi będzie pierwszym krokiem do powstania z jeszcze większą siłą i niezwyciężoną mocą. Umarły będzie tylko ten, dla którego Bóg umarł.

O. Augustyn Pelanowski

PYTANIA I ODPOWIEDZI

o Jezusie

Michael L. Cook SJ

70. *Słyszałem, że niektórzy ludzie nazywają zmartwychwstałego Jezusa „Chrystusem kosmicznym”. Co to znaczy?*

Krótko mówiąc, Kościół pierwotny dostrzegł w świetle zmartwychwstania, że władanie zmartwychwstałego Chrystusa rozciągało się na całe stworzenie. Zmartwychwstanie jest czasami nazywane „wydarzeniem eschatologicznym”, to znaczy jest to ostateczny i decydujący akt Bożej stwórczości dla całości stworzenia. Jeżeli Jezus zmartwychwstały jest utożsamiany z ostatecznym i decydującym aktem Bożej stwórczości, to przez implikację jest utożsamiany z całością Bożej stwórczości od początku do końca. Innymi słowy, jest utożsamiany z całym kosmosem. Taka jest wymowa wczesnego hymnu, który został włączony do Listu do Kolosan (1, 15-20). Hymn ma dwie główne części, które wzajemnie się tłumaczą. Część pierwsza (ww. 15—18b), która się zaczyna od słów: „On jest obrazem Boga niewidzialnego - Pierworodnym wobec każdego stworzenia...” zgłębia kosmiczne implikacje zmartwychwstania. Wszystko w Nim, przez Niego i dla Niego zostało stworzone tak, że On podtrzymuje cały wszechświat. Część druga (ww. 18c-20), która zaczyna się od słów: „On jest Początkiem, Pierworodnym spośród

umarłych...” potwierdza, że to Jego zmartwychwstanie stanowi o Jego prymacie nad wszystkim. Tak więc zmartwychwstanie, pełni Bożej pojednawczej w Nim miłości, daje Mu teraz panowanie i władzę na całą ziemią, zarówno nad żywymi, jak i umarłymi. Według Pierwszego Listu św. Piotra Apostoła 3, 18-22 (który zawiera fragmenty innego wczesnego hymnu), zmartwychwstały Jezus „powołany do życia Duchem” głosił zbawienie w królestwie umarłych „niegdyś nieposłusznym”. Zmartwychwstały Pan ma moc, która rozciąga się wstecz, do przodków, i wybiega naprzód, ku ostatecznemu zwycięstwu nad „rządcami świata” (Ef 6, 12; por. 1 Kor 15, 20-28).

Język biblijny jest czasami mocny i apokaliptyczny: obrazuje walkę przeciw nieprzyjaciołom, którzy są wrody i źli, i mają do dyspozycji wielką siłę. Przy innych okazjach jest kochający i pojednawczy: przedstawia spokojne przekształcenie wszystkiego w Chrystusie. Zamiast wygrywać jeden obraz przeciw drugiemu, jakby były ze sobą sprzeczne, bardziej pomocne wydaje mi się trwanie przy realiach (zob. pytanie 64.). Obydwa ukazują realne możliwości. Ostateczny kształt przyszłego świata będzie zależeć od tego, jak odpowiemy na tajemnicę Bożego postanowienia, które „w Nim [Chrystusie] powziął” (Ef 1, 9).

Konkret czuwania

Dobre pomysły biorą się z dobrego myślenia, które bierze się z modlitwy.

Gdyby twoją żonę napadł lew, co byś zrobił? – Nic. Jak sam napadł, to niech się sam broni.

Ten dowcip pasuje do tego, co obserwujemy teraz, gdy wielu katolików zastanawia się nad swoją postawą wobec faktu, że „Kościół jest atakowany” (wiecie, „Kler” i te rzeczy).

Otóż Kościoła nie trzeba bronić, tak samo jak nie trzeba bronić Jezusa Chrystusa, który jest jego głową. Nie wiedział o tym Piotr Apostoł, który kiedyś wziął się za obronę Syna Bożego i średnio to wyszło. Obciążł ucho przypadkowemu facetowi i gdyby Jezus go na miejscu nie uzdrowił, to chłop do końca życia byłby kaleką – i tyle by z tej obrony przyszło. Znamienne, że parę godzin później ten sam „obrońca Chrystusa” zapierał się go tak żarliwie, że aż kur zapiał.

To nie jest dobry pomysł, żeby wierni Kościoła chwytały za miecze, gdy wcześniej przysypiali zamiast czuwać z Jezusem – choć Jezus ich prosił, żeby się z Nim modlili. I to jest wciąż powracający problem ludzi przyznających się do Chrystusa: bierzemy się za działanie bez modlitwy. Bo działanie wydaje się czymś mocnym, czego można dotknąć, wziąć w garść jak rękojeść miecza. To się da ogarnąć, ocenić i docenić: pokłóciłem się z ateistą, powiedziałem do słuchu takiemu, co nie chodzi do kościoła, zrzuciłem ze schodów świadka Jehowy. No, to jest konkret!

A modlitwa co? Siedzi człowiek albo stoi, klęczy i ślęczy, gapi się w jeden punkt i – na oko – nic nie robi. Marnuje czas, który dałoby się wykorzystać na tyle pożytecznych rzeczy. Z pozoru nie ma z tego żadnych wymiernych korzyści. A jednak na tym stoi Kościół – na czuwaniu z Jezusem. Wszelkie naprawdę dobre owoce w Kościele są skutkiem tej postawy.

Mówi się, że modlitwa to broń słabych. E tam. Słaby jest ktoś, kto się nie modli. Nie rozumie, co się dzieje, i w sytuacji kryzysowej tłucze na oślep, robiąc więcej szkody niż pożytku.

Gdyby apostołowie w Ogrójcu Jezusa posłuchali, toby pewnie potem nie zwiali. Zamiast tego wybrali konkret spania i gdy nadszedł zdrajca z ekipą, nie mieli pomysłu, co z tym robić. Chwycili się więc

„obrony Jezusa”, na której Mu wcale nie zależało. Nieodświeżeni Duchem próbowali powstrzymać realizację Bożego planu. Zapomnieli, że Jezus panuje nad wszystkim i nie otrzeźwiali nawet, widząc, jak na jedno Jego słowo cała zgraja z mieczami i kijami rozpląsza się na ziemi. Wciąż sądzili, że potrzebują Jezusa królującego po ziemsku, a skoro to się nie stało, to znaczy, że coś poszło nie tak.

Dwa lata mijają od chwili, gdy z udziałem biskupów i prezydenta jako Polacy oficjalnie przyjęliśmy Jezusa Chrystusa za Króla i Pana. Nie zrobiliśmy tego przecież po to, żeby Go bronić, lecz

żeby On bronił nas. Króla się słucha. Ale żeby słuchać, trzeba usłyszeć – na modlitwie, no bo gdzie. Nie ma na to czasu? To może telewizor trzeba wyrzucić, smartfona albo coś. I to będzie konkret.

Franciszek Kucharczak

AKT POŚWIĘCENIA SIĘ

ŚWIĘTEMU JÓZEFOWI

Święty Józefie, mój najmilszy Ojciec, po Jezusie i Maryi najdroższy mojemu sercu, Tobie się powierzam i oddaję, jak powierzyli się Twojej opiece Boży Syn i Jego Przczysta Matka. Przyjmij mnie za swoje dziecko, bo ja na całe życie obieram Cię za Ojca, Opiekuna, obrońcę i Przewodnika mej duszy. O mój najlepszy Ojciec, święty Józefie, prowadź mnie prostą drogą do Jezusa i Maryi. Naucz mnie kochać wszystkich czystą miłością i być gotowym do poświęceń dla bliźnich. Naucz walczyć z pokusami ciała, świata i szatana i znosić w cichości każdy krzyż, jaki mnie spotka. Naucz pokory i posłuszeństwa woli Bożej. O najdroższy święty Józefie, bądź Piastunem mej duszy, odkupionej Krwią Chrystusa. Czuwaj nade mną, jak strzegłeś Dzieciątka Jezus, a ja Ci przyrzekam wierność, miłość i całkowite posłuszeństwo, bo ufam, że za Twym wstawiennictwem będę zbawiony. Nie patrz na moją nędzę, ale dla miłości Jezusa i Maryi przyjmij mnie pod swą Ojcowską opiekę. Amen.



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Informujemy, że przetwarzanie danych osobowych w ramach i zgodnie z działaniem Kościoła katolickiego i jego struktur opiera się na KPK, Dekrecie ogólnym KEP w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim oraz prawie Diecezji Sosnowieckiej.

1. W tym tygodniu przypada **I Sobota** miesiąca, odwiedzi chorych od godz. 9.00 Jest to również wizyta przed Świętami Bożego Narodzenia. Prosimy zgłaszać chorych. Msza św. dla Żywego Różańca wynagradzająca Niepokalanemu Sercu Maryi o godz. 16.00

2. Za tydzień rozpoczynamy **Adwent - nowy rok liturgiczny**. Zachęcamy do uczestnictwa w roratach o godz. **17:00. Dzieci zapraszamy z lampionami**. Przed Mszą świętą dzieci i młodzież składają przed ołtarzem do koszyka, wycięte w domu i podpisane serduszka (Imię i Nazwisko, klasa) Przed błogosławieństwem będzie losowanie dziecka, które zabierze dzieciątko Jezus, do swojego domu, aby pomodlić się z całą rodziną, i pamiątnik do pamiątkowego wpisu.

3. Od przyszłej niedzieli **I Niedzieli Adwentu** będzie można nabyć w zakrystii, poświęcone opłatki na stół wigilijny. Ofiara którą złożymy za opłatki, (nie mniejsza niż 10zł) przeznaczona będzie na potrzeby parafii. Podtrzymujemy w naszych rodzinach tradycję i zwyczaj wspólnego dzielenia się poświęconym opłatkiem i składania sobie życzeń na Święta Bożego Narodzenia. Niech w symbolu białego opłatka zagości w naszych rodzinach i sercach, Jezus Chrystus, źródło Miłości i Pokoju. Będą również do nabycia Świece Caritas (duże 15zł i małe 6 zł) Jak co roku jest to Wigilijne Dzieło Pomocy dzieciom. Okażmy serce!

Msze Święte w Parafii Przemienienia Pańskiego w Ogrodzieńcu
Niedziela: godz. 7.00; 9.00; 10.30; 12.00 i 18.00; **Cementownia** godz. 8.00;
W tygodniu: w Kościele parafialnym godz. 7.00 i 17.00;

Godziny urzędowania Kancelarii Parafialnej
ŚRODA, PIĄTEK, SOBOTA od godz. 7.45 - 8.45
WTOREK, CZWARTEK od godz. 16.00 - 16.45

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH 25.11.2018-02.12.2018r

25 listopad - Niedziela **Uroczystość Jezusa Chrystusa -** **Króla Wszechświata**

- 7.00+ Mieczysław w 10 r. śm., Marianna i Roman Flak; + Maria i Józef Słowikowscy
9.00+ Jerzy, Władysława i Józef Biedak
10.30* **O zdr. i Bł. Boże, Dary Ducha Świętego, wszelkie łaski, opiekę Matki Bożej dla Jakuba Kamińskiego w 1 r. ur.**
12.00+ **Henryk w 1. r. śm. i Stefania Kudela**
- od córki Marty z rodziną
17.00+ **Barbara i Mieczysław Mysior**
- od siostry Anny Wójcik - Makowskiej

26 listopad - poniedziałek

- 7.00+ **Stanisława Miśkiewicz** - od córki Elżbiety
7.00+ **Krzyszyna Łasicka** - od siostrzenicy Barbary i Dominika z rodziną
17.00+ **Kazimierz Wolczyński**
- od Kazimierza i Ewy Bednarzów z rodziną

27 listopad - wtorek

- 7.00+ **Lucjan Piątek**
- od Marii Antkowiak i Mariana Wójcika
7.00+ **Stanisława Miśkiewicz**
- od wnuczka Radosława z rodziną
17.00+ **Zyta, Andrzej i Adam Palińscy**

28 listopad - Środa

- 7.00+ **Stanisława Miśkiewicz** - od koleżanki Jadwigi Baran
7.00+ **Krzyszyna i Marian Cygan**
17.00* **Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy**

29 listopad - Czwartek

- 7.00+ **Mieczysława Kuchta**
- od Lidii i Adama Pacia z rodziną
7.00+ **Krzyszyna Łasicka** - od córki Urszuli z rodziną
17.00+ **Józef, Maria i Jerzy Jasińscy**

30 listopad - Piątek

- 7.00+ **Alfred Uliniarz** - od siostry Zofii z rodziną
7.00+ **Paweł Golba** - od Lidii i Adama Pacia z rodziną
17.00* **Msza św. ZBIOROWA za zmarłych**

01 grudzień - I Sobota

- 7.00+ **Karol Skuza w 4 r. śm.** - od siostry
16.00* **Żywy Różaniec**
17.00+ **Lucjan Piątek** - od Ewy i Stanisława Piątków

02 grudzień - Niedziela I Niedziela Adwentu

- 7.00+ **Irena Karcz** - od OSP Ogrodzieniec
9.00+ **Jan Wójcik** - od żony Anny z rodziną
10.30+ **Genowefa Michalik w 30 r. śm.;**
+ **Anna Jurewicz w 1 r. śm.** - od rodziny
12.00* **O zdr. i Bł. Boże, Dary Ducha Świętego, wszelkie łaski, opiekę Matki Bożej dla Karola Szoty w 18 r. ur.**
17.00+ **Karol Skuza w 4 r. śm.**